



### Oświadczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

Wobec pojawiających się w środkach masowego przekazu informacji i opinii odnośnie do zgłoszonych przez Pierwszego Prezesa SN propozycji natury legislacyjnej wyjaśniam, że o przedłożeniu zmian do ustawy zdecydowałam w obliczu rozpoczęcia przez Sejm prac nad projektem Prezydenta RP.

Przedstawiona przeze mnie propozycja jest odpowiedzią na formułowany wielokrotnie zarzut, iż ani środowisko sędziowskie, ani przedstawiciele mniejszości parlamentarnej odmawiają udziału w debacie o zmianach w sądownictwie.

Przedstawiony przeze mnie, „autorski” projekt, dowodzi tego, że możliwa jest spokojna, merytoryczna dyskusja nad kształtem wymiaru sprawiedliwości, w tym Sądu Najwyższego. Dyskusja, w której brane są pod uwagę postulaty zgłaszane przez większość parlamentarno-rządową, a jednocześnie w której proponowane są rozwiązania nienaruszające ładu konstytucyjnego w Polsce. W żadnym razie nie oznacza to jednak, że z tymi postulatami się identyfikuję.

Z uwagi na odpowiedzialność wynikającą ze sprawowania funkcji Pierwszego Prezesa SN dostrzegłam potrzebę pokazania opinii publicznej, że cele wskazywane przez partię rządzącą można osiągnąć bez naruszania Konstytucji RP. Krytyka wymiaru sprawiedliwości, nawet jeśli nie do końca uzasadniona, rozbudziła społeczne oczekiwania zmian.

Jednocześnie mając na względzie głosy krytyczne co do zgłoszonego przeze mnie projektu pochodzące ze środowiska sędziowskiego, chciałabym odbierać je jako element dyskusji nad zmianami wymiaru sprawiedliwości, a także podkreślić, że moje propozycje należy rozważać jako całość, nie wrywając z kontekstu poszczególnych regulacji.

Odnośnie do zarzutu, że propozycja wyboru ławników do projektowanej Izby Dyscyplinarnej SN przez Sejm narusza zasady odrębności władzy sądowniczej i podziału władz, podkreślam, że na udział ławników zezwala wprost art. 182 Konstytucji RP, a w moim projekcie ich udział w orzekaniu został ograniczony do Izby Dyscyplinarnej. Zwracam również uwagę, że aktualnie w sądach powszechnych ławnicy wybierani są przez organy stanowiące jednostki samorządu terytorialnego (rady gmin), co samo w sobie nie stanowi podstawy do formułowania analogicznych zarzutów do funkcjonowania ławników w tych sądach.

W odniesieniu do twierdzenia o istnieniu ryzyka podważenia pozycji i autorytetu konstytucyjnego organu, jakim jest Rzecznik Praw Obywatelskich, należy przypomnieć, że w obecnym stanie prawnym funkcjonuje szereg niewymienionych organów ochrony prawnej o zbliżonych kompetencjach (Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Praw Pacjenta), co w żaden sposób nie uchybia możliwości realizowania zadań przez RPO, a przyczynia się do umacniania gwarancji praw przysługujących jednostce.

W związku z zarzutem naruszenia zasady laickości państwa trzeba przypomnieć, że przedstawiona przeze mnie propozycja przyznaje możliwość zgłaszania kandydatów na ławników Sądu Najwyższego wszystkim kościołom i związkom wyznaniowym według przyjętego, identycznego dla wszystkich, kryterium liczby współwyznawców, co nie oznacza, że funkcja ławników została zastrzeżona dla osób duchownych.

I wreszcie odpowiedzialność materialna sędziów ogranicza się jedynie do przypadków oczywistej i rażącej obrazy przepisów i w niczym nie odbiega od odpowiedzialności, jaką ponosi każdy pracownik zgodnie z Kodeksem pracy, a wręcz jest znacząco ograniczona także koniecznością istnienia wcześniejszego, prawomocnego orzeczenia sądu.

Raz jeszcze zaznaczam, że podstawowym celem mojego wystąpienia była próba wskazania, że postulaty deklarowane przez większość parlamentarną można osiągnąć w sposób zgodny z Ustawą zasadniczą.

Podtrzymuję stanowisko, że zarówno zawetowana ustawa lipcowa o SN, jak i projekt Prezydenta RP są jednoznacznie niekonstytucyjne (kwestie niekonstytucyjności przyjmowanych regulacji zostały szczegółowo przedstawione w obu opiniach Sądu Najwyższego).

